

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Struzik
Sędziowie:	SSA Marek Boniecki (spr.) SSA Regina Kurek
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Zaczyk

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2018 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę, rentę i ustalenie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 20 czerwca 2017 r. sygn. akt I C 1179/15

1. zmienia zaskarżony wyrok:

- w punkcie III w ten sposób, że wskazaną w punkcie I kwotę 12.500 zł podwyższa do kwoty 27.500 zł (dwadzieścia siedem tysięcy pięćset złotych);

- w punkcie IV w ten sposób, że nadaje mu treść: „znosi wzajemnie między stronami koszty procesu”;

- poprzez dodanie punktu V o treści: „nakazuje pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 1.375 zł (jeden tysiąc trzysta siedemdziesiąt pięć złotych) tytułem kosztów sądowych i odstępuje od obciążenia powoda kosztami sądowymi.”;

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. nakazuje pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 1.375 zł (jeden tysiąc trzysta siedemdziesiąt pięć złotych) tytułem kosztów sądowych i odstępuje od obciążenia powoda kosztami sądowymi;

4. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

SSA Regina Kurek SSA Andrzej Struzik SSA Marek Boniecki

Sygn. akt I ACa 1315/17

Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 27 kwietnia 2018 r.

K. K. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od (...) S.A. w W.: 1) kwoty 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę z ustawowymi odsetkami od dnia 14 października 2014 r. do dnia zapłaty; 2) kwoty 499 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty; 3) renty miesięcznej po 1.000 zł płatnej na rzecz powoda do każdego 10 dnia miesiąca z tytułu obniżenia możliwości zarobkowych i prowadzenia gospodarstwa rolnego oraz o ustalenie, że pozwana będzie odpowiedzialna za dalsze szkody, które mogą nastąpić u powoda w przyszłości jako wynik wypadku z dnia 29 czerwca 2014 r.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, zarzucając, że szkoda została naprawiona w postępowaniu likwidacyjnym poprzez zapłatę na rzecz powoda zadośćuczynienia w kwocie 2.500 zł.

Wyrokiem z dnia 20 czerwca 2017 r. Sąd Okręgowy w Krakowie: zasądził od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda K. K. tytułem zadośćuczynienia kwotę 12.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 października 2014 r. do dnia zapłaty (pkt I); zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda tytułem odszkodowania kwotę 499 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3 października 2015 r. do dnia zapłaty (pkt II); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt III); zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 1.743 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt IV).

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny szczegółowo zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z którego to uzasadnienia wynika, że w dniu 29 czerwca 2014 r. w miejscowości L. doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego powód doznał obrażeń ciała w postaci: stłuczenia głowy, skręcenia odcinka szyjnego kręgosłupa z niestabilnością na poziomie zwartego i piątego kręgu szyjnego, co spowodowało u niego naruszenie czynności narządu ciała trwające dłużej niż 7 dni. Sprawca zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego jako ubezpieczyciela. Decyzją z dnia 10 października 2014 r. strona pozwana przyznała, a następnie wypłaciła powodowi 2.500 zł zadośćuczynienia. Bezpośrednio po wypadku powód został przewieziony na Oddział Ratunkowy Szpitala w M., z rozpoznaniem stłuczenia głowy. U powoda wykonano prześwietlenie głowy, otrzymał leki przeciwbólowe z zaleceniem kontroli za tydzień. W dniu 2 lipca 2014 r. powód zgłosił się ponownie do Szpitala w M. z powodu bólu odcinka szyjnego kręgosłupa. Otrzymał skierowanie do lekarza chirurga. Powód korzystał z pomocy lekarza rodzinnego, który zalecił mu wykonanie rezonansu magnetycznego oraz tomografii komputerowej. W badaniu rentgenowskim odcinka szyjnego nie stwierdzono zmian pourazowych, stwierdzono natomiast niestabilność C4-C5. W dniu 19 września 2014 r. wykonano u powoda rezonans magnetyczny, który wykazał uwypuklenia kręgu szyjnego do kanału kręgowego na głębokość około 1,5 milimetra, bezpośrednio sąsiadujące z korzeniem nerwu rdzeniowego po prawej stronie. Na podstawie wyników badań lekarz chirurg zalecił powodowi noszenie kołnierza ortopedycznego. W okresie od 3 listopada do 17 listopada 2014 r. powód korzystał z zabiegów rehabilitacyjnych. Był leczony w ramach dziennego Oddziału (...) w M.. Nadto, pozostawał pod opieką lekarza neurologa, u którego odbył pięć wizyt w 2015 r. Powód, z punktu widzenia ortopedycznego, doznał 5% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w związku z wypadkiem w dniu 29 czerwca 2014 r. Z uwagi na doznany uraz odcinka szyjnego kręgosłupa powód wymagał diagnostyki, leczenia unieruchomieniem odcinka szyjnego kręgosłupa kołnierzem S. oraz rehabilitacji. Dolegliwości bólowe utrzymywały się przez okres kilku miesięcy. Powód w tym czasie miał ograniczone możliwości wykonywania pracy związanej z wysiłkiem fizycznym. Uczestnictwo w wypadku skutkowało wystąpieniem u powoda reakcji stresowej. Wystąpiły negatywne przeżycia i dyskomfort psychiczny w wyniku konsekwencji zdrowotnych wypadku. Wystąpienie stresu w konsekwencji wypadku nie powodowało jednak dalszych skutków dla zdrowia psychicznego i powód mógł sobie z

nim poradzić w ramach dostępnych zasobów. Powód korzystał z pomocy psychologa przez okres około 1,5 miesiąca po wypadku. W dacie wypadku powód miał 23 lata, był osobą w pełni sprawną. Pracował dorywczo, na budowach w charakterze pracownika fizycznego. Zarabiał maksymalnie w sezonie około 3.000 zł miesięcznie. Ukończył szkołę gastronomiczną, z wykształcenia jest kucharzem. Powód obecnie nie ma stałej pracy, po wypadku nie poszukiwał pracy, planuje rozpocząć własną działalność gospodarczą. Zamieszkuje we wspólnym gospodarstwie domowym z rodzicami, którzy są rencistami.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym, po dokonaniu analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy uznał powództwo za częściowo uzasadnione w świetle art. 805 §1 k.c., art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz art. 444 §1 i art. 445 §1 k.c. Sąd pierwszej instancji wziął pod uwagę wszystkie istotne dla ustalenia rozmiaru krzywdy kryteria i uznał, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy uzasadniają one przyznanie powodowi zadośćuczynienia w łącznej kwocie 15.000 zł. Zdaniem Sądu trwały uszczerbek na zdrowiu poszkodowanego był nieznaczny, a doznane przez niego dolegliwości bólowe miały charakter przemijający i nie powinny one mieć wpływu na dalsze życie i funkcjonowanie powoda, który jest osobą młodą i nadal sprawną. Rozmiar cierpień był relatywnie niski. Oceniając poprzez pryzmat art. 444 §2 k.c. roszczenie rentowe, Sąd Okręgowy przyjął, że powód nie wykazał, aby skutki wypadku pozbawiły go możliwości zarobkowych i prowadzenia gospodarstwa rolnego. Sąd pierwszej instancji oddalając wniosek powoda o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość, miał na uwadze to, że powód nie posiadał interesu prawnego w powołanym żądaniu (art. 189 k.p.c.), bowiem ze względu na treść art. 442¹ §3 k.c. w każdym czasie będzie mógł dochodzić naprawienia szkody, jeżeli ujawnią się dalsze ewentualne skutki wypadku. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego także wynika, że nie zachodzi prawdopodobieństwo wystąpienia kolejnych następstw wypadku, które skutkować mogą dalszym uszczerbkiem na zdrowiu powoda.

Wyrok powyższy w części oddalającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach procesu zaskarżył apelacją powód, wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa w całości.

Apelujący zarzucił naruszenie: 1) art. 445 §1 k.c. – poprzez błędną wykładnię i uznanie sumy 12.500 zł za odpowiednią w rozumieniu tego przepisu, co w odniesieniu do całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego nie było uzasadnione; 2) art. 444 §2 k.c. – poprzez błędną wykładnię i uznanie, że powód nie wykazał dostatecznie roszczenia rentowego; 3) art. 233 §1 k.p.c. – poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegające na pełnym pominięciu dla oceny rozmiaru cierpień powoda faktu długotrwałej rehabilitacji, a w konsekwencji błędnym przyjęciu, że rozmiar cierpienia był nieznaczny; 4) art. 189 k.p.c. – poprzez wnioskowanie, że powód nie posiada interesu prawnego w rozumieniu powyższego przepisu dla ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość; 5) art. 102 k.p.c. – poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, pomimo tego, że charakter i okoliczności sprawy uzasadniają rozstrzygnięcie o kosztach procesu na zasadzie słuszności i nieobciążanie powoda kosztami w żadnej części; 6) art. 328 §2 k.p.c. – poprzez niepełne uzasadnienie ze względu na nieodniesienie się do wszystkich przedstawionych przez stronę powodową dowodów i okoliczności.

Apelujący wniósł także o uzupełnienie postępowania dowodowego poprzez dopuszczenie dowodu z dokumentów oraz opinii biegłego neurologa.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja zasługuje na częściowe uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd Okręgowy co do zasady prawidłowo, z poszanowaniem reguł wyrażonych w przepisie art. 233 §1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny. Uzupełnienia wymagało jedynie, że orzeczeniem (...) Zespołu (...) o Niepełnosprawności w M. z

dnia 19 czerwca 2015 r. powód uznany został za osobę niepełnosprawną w stopniu lekkim, przy czym uznano, że niepełnosprawność istnieje od 29 czerwca 2014 r. Analogicznej treści orzeczenie – na czas do 31 lipca 2020 r. - ww. Zespół wydał w dniu 3 lipca 2017 r. (dowód: orzeczenia – k. 61, 197)

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 233 §1 k.p.c., wskazać należy, że zgodnie z utrwalonymi w tej mierze poglądami doktryny i judykatury, skuteczne podniesienie tego zarzutu wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2009 r., II PK 261/08). Jeśli sądowi nie można wytknąć błędnego z punktu widzenia logiki i doświadczenia życiowego rozumowania, nie dochodzi do obrazu powoływanego przepisu, nawet jeśli z dowodu można wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd. Nie można przy tym zapominać o procesowym charakterze omawianego przepisu, czego konsekwencją jest związanie jego treścią sądu odwoławczego. Z tego względu, o ile apelujący chce skutecznie skorzystać z zarzutu naruszenia art. 233 §1 k.p.c., winien go także skonkretyzować poprzez wskazanie, które dowody ocenione zostały sprzecznie z zasadami doświadczenia życiowego czy regułami logicznego rozumowania tudzież wykazać wpływ danego uchybienia na treść zapadłego orzeczenia. W rozpoznawanej sprawie apelujący nie kwestionuje żadnego z dowodów przeprowadzonych przed Sądem pierwszej instancji, a podnosi jedynie, że Sąd ten w materiale dowodowym sprawy nieprawidłowo przyjął, że rozmiar cierpień powoda nie był znaczny. Skoro jednak powód nie zakwestionował jednocześnie ustaleń faktycznych, zagadnienie wpływu jego cierpień na rozmiar krzywdy winno zostać ocenione przede wszystkim poprzez pryzmat przepisów prawa materialnego, tj. art. 445 §1 k.p.c.

Nie mógł odnieść zamierzonego skutku zarzut obrazu art. 328 §2 k.p.c. Po pierwsze, skarżący nie wskazuje, do których dowodów Sąd Okręgowy nie odniósł się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Po wtóre, uzasadnienie to w ocenie Sądu Apelacyjnego w pełni pozwala na dokonanie właściwej kontroli instancyjnej.

Częściowo uzasadniony okazał się natomiast zarzut obrazu art. 445 §1 k.c. Jakkolwiek stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda okazał się finalnie w istocie niewielki, to nie jest to jedyny czynnik, który winien być brany pod uwagę przy ustalaniu rozmiaru krzywdy. I choć Sąd Okręgowy wziął pod uwagę także inne okoliczności relewantne, to zgodzić trzeba się ze skarżącym, że element cierpień doznanych przez powoda uznać należało za niedoszacowany. Jak wynika z niekwestionowanej przez strony opinii biegłego psychologa, reakcja stresowa występowała u poszkodowanego przez okres kilku tygodni, pojawiły się także u niego cierpienia fizyczne związane z bólem i ograniczeniami ruchowymi. Te ostatnie skutkowały nadto ograniczeniami w sferze aktywności zawodowej i pozazawodowej, czego dalszą konsekwencją było przeżywanie frustracji. Na aspekt kilkumiesięcznych cierpień fizycznych oraz ograniczeń w aktywności powoda wskazał również w swojej opinii biegły ortopeda W. P., którego opinia także pozostała niepodważona. W konkluzji powyższych rozważań Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że odpowiednią do rozmiaru krzywdy sumą zadośćuczynienia w przypadku powoda będzie kwota 30.000 zł (przy uwzględnieniu świadczenia już wypłaconego). Nie mogło ująć bowiem z pola widzenia to, że stopień uszczerbku na zdrowiu oraz ograniczenia aktywności powoda nie był znaczny, a istotne dolegliwości krótkotrwałe. W pozostałym zatem zakresie żądanie apelującego odnośnie do zadośćuczynienia uznać należało za wygórowane.

Za prawidłowe uznać należało rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w części dotyczącej roszczenia rentowego. Art. 444 §2 k.c. przewiduje trzy odrębne podstawy renty: pozbawienie (ograniczenie) możliwości zarobkowych, zmniejszenie widoków na przyszłość, zwiększenie potrzeb. Każda z nich wiąże się z odmiennymi podstawami faktycznymi, co oznacza, że nie mogą być stosowane zamiennie w toku procesu, o ile uprzednio nie zostały zgłoszone w pozwie lub piśmie procesowym zawierającym zmianę przedmiotową powództwa. W rozpoznawanej sprawie powód powoływał się na ograniczenie możliwości zarobkowych, w tym tych związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Podkreślenia wymaga, że roszczenia, o których mowa w art. 444 §2 k.c. mają charakter odszkodowawczy, co oznacza, że poszkodowany w każdym wypadku obowiązany jest wykazać szkodę w postaci zmniejszenia aktywów lub zwiększenia pasywów. W badanych aktualnie okolicznościach nie było zatem wystarczające udowodnienie ograniczenia możliwości zarobkowych, ale powód obowiązany był do jednoczesnego wykazania, że ograniczenie to będzie w przyszłości powodowało u niego co najmniej długotrwały uszczerbek majątkowy polegający na uzyskiwaniu niższych niż możliwe w przypadku niewystąpienia wypadku zarobków. Temu obowiązkowi apelujący nie sprostał.

Sąd Apelacyjny miał oczywiście na uwadze fakt, że powód został czasowo zaliczony do osób niepełnosprawnych, a data powstania niepełnosprawności odpowiada dniu wypadku komunikacyjnego. Zwrócić należy w tym miejscu uwagę na kilka istotnych okoliczności. Po pierwsze, obaj biegli sędziwi, których opinii powód nie kwestionowała, musieli mieć na uwadze zalegające już w aktach sprawy orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Po drugie, biegły ortopeda wyraźnie wskazał na wystąpienie 5% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, co wydaje się korespondować z zaliczeniem powoda do lekkiego stopnia niepełnosprawności. Po trzecie wreszcie, w obu orzeczeniach wskazano, że skarżący powinien szukać zatrudnienia w ramach otwartego rynku pracy. Fakt, że jednocześnie powód wymaga szkolenia w celu przygotowania do pracy nie ogranicza jego możliwości zarobkowych, gdy się zważy, że aktualnie przyjęcie do każdej nowej pracy wymaga stosownego przeszkolenia, a przynajmniej wpływu takiego obowiązku na ograniczenie możliwości zarobkowych powód apelujący nie wykazał. Niezależnie od tego zauważyć należy, że zeznania powoda i jego ojca wskazują na to, że poszkodowany nie wiązał swojej przyszłości z pracą w gospodarstwie rolnym. Jego aktywność zawodowa ograniczała się jedynie do dorywczych prac fizycznych. Powód nie wykazał, aby nie mógł pracować w wyuczonym zawodzie kucharza czy podjąć pracę niezwiązaną z ciężkim wysiłkiem fizycznym (sprzedawca, kierowca). Co istotne, wg powoda przeszkodą do rozpoczęcia planowanej uprzednio działalności gospodarczej nie jest stan jego zdrowia lecz brak środków na jej sfinansowanie. Ponadto, jak wskazał w swoich zeznaniach ojciec skarżącego, powód pracował jedynie od wiosny do jesieni, uzyskując średnio 2500 zł miesięcznie. Zakładając, że powód przed wypadkiem mógł zarabować przez 7 miesięcy w roku (od kwietnia do października), jego miesięczne dochody w skali roku wynosiły niecałe 1460 zł (7 x 2500 zł : 12), czyli tyle ile płaca minimalna w 2017 r. W obecnych realiach rynkowych uzasadnione w świetle zasad doświadczenia życiowego jest założenie, że powód nie powinien mieć żadnych problemów ze znalezieniem zatrudnienia z minimalnym wynagrodzeniem, a przynajmniej takiej okoliczności nie wykazał.

Sąd Apelacyjny w obecnym składzie podzielił także pogląd Sądu Okręgowego o braku po stronie powoda interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. w żądaniu ustalenia odpowiedzialności na przyszłość strony pozwanej za skutki wypadku z dnia 29 czerwca

2014 r. Zasada odpowiedzialności strony pozwanej za wszelkie szkody pozostające w związku z ww. zdarzeniem została przesądzona z chwilą uprawomocnienia się wyroku Sądu Okręgowego w aktualnie rozpoznawanej sprawie, zgodnie z art. 365 §1 k.p.c. w zw. z art. 366 k.p.c. (pośrednio także na podst. art. 11 k.p.c.). Zakładając wystąpienie w przyszłości u powoda nowej szkody, będzie on każdorazowo zobowiązany do udowodnienia jej powstania, wysokości oraz związku przyczynowego między nową szkodą a wypadkiem. Przedawnieniu przyszłych roszczeń powoda stoi z kolei na przeszkodzie art. 442¹ §3 k.c. Patrząc poprzez pryzmat poczynionych wyżej rozważań na okoliczności badanej obecnie sprawy, Sąd Apelacyjny nie doszukał się takich spośród nich, które uzasadniałyby wystąpienie po stronie powoda interesu prawnego w żądaniu ustalenia odpowiedzialności na przyszłość.

Przechodząc do zarzutu obrazy art. 102 k.p.c., wskazać należy, że stracił on częściowo na aktualności w związku z koniecznością zmiany zaskarżonego wyroku co do meritum. Mając jednak na uwadze ocenny charakter sprawy, zakres w jakim powód wygrał proces (także co do poszczególnych roszczeń), fakt że to strona pozwana swoim zachowaniem polegającym na rażącym zaniżeniu należnego powodowi zadośćuczynienia w istotnym stopniu przyczyniła się do zainicjowania procesu, aż wreszcie istotną dysproporcję majątkową między stronami, Sąd Apelacyjny uznał, że podstawę prawną orzeczenia o kosztach procesu powinien stanowić art. 100 k.p.c. w zakresie, w jakim przewiduje wzajemne zniesienie kosztów procesu.

Jednocześnie na podst. art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. – o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 300, dalej: u.k.s.c.) w zw. z art. 100 k.p.c. nałożono na stronę pozwaną obowiązek uiszczenia opłaty od pozwu w części, w jakiej powództwo zostało uwzględnione. Powód z uwagi na jego sytuację majątkową i charakter sprawy od obowiązku takiego na podst. art. 113 ust. 4 u.k.s.c. został zwolniony.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 §1 k.p.c. orzekł jak w sentencji. Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosków dowodowych strony powodowej odnośnie do opinii biegłego neurologa i zaświadczenia z przychodni neurologicznej, uznając je za spóźnione w rozumieniu art. 381 k.p.c. Fakt korzystania przez powoda z porad neurologa był znany w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Co do opinii biegłego

neurologa, sam powód uznał, że jest ona zbędna z uwagi na treść opinii biegłych ortopedy i psychologa. Jednocześnie w wywiezionym środku odwoławczym nie powołał się na nowe okoliczności, które uzasadniałyby przeprowadzenie takiego dowodu w postępowaniu odwoławczym.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny przyjął art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c., a o nieuiszczonych kosztach sądowych (opłata od apelacji) art. 113 ust. 1 i 4 u.k.s.c, kierując się przesłankami analogicznymi do tych, które legły u podstaw orzeczenia w przedmiocie kosztów przed Sądem pierwszej instancji.

SSA Marek Boniecki SSA Andrzej Struzik SSA Regina Kurek